

Sygn. akt II K 818/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: staż. Justyna Dorosławska

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 roku sprawy

D. K. s. S. i G. z domu P. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 8 listopada 2017 roku godz. 13.45 w P. przy ul. (...)w sklepie zoologicznym groził pozbawieniem życia K. J., przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadniona obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

2. w dniu 8 listopada 2017 roku godz. 13.45 w P. przy ul. (...) w sklepie zoologicznym groził pozbawieniem życia P. W., przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonej uzasadniona obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

3. w dniu 8 listopada 2017 roku godz. 13.45 w P. przy ul. (...)w sklepie zoologicznym groził pozbawieniem życia R. K., przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadniona obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

orzeka

1. w miejsce czynów zarzuconych w punktach od 1 do 3 aktu oskarżenia uznaje oskarżonego D. K. za winnego tego, że w dniu 08 listopada 2017 roku ok. godz. 13.45 w P. przy ul. (...) w sklepie zoologicznym groził pozbawieniem życia K. J., P. W. i R. K., przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk i na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk, 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne przeciwko D. K. na okres próby 1 (jednego) roku;

2. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 500 (pięćset) złotych;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz wymierza mu 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

(na podstawie art. 423 § 1a kpk w zakresie ograniczonym do rozstrzygnięcia o konsekwencjach prawnych czynu)

Zgodnie z treścią art. 66 § 1 kk - sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W myśl art. 66 § 2 kk, warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Przypisany oskarżonemu występki z art. 190 § 1 kk jest zagrożony alternatywnie - karami grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do lat dwóch, co sytuuje go w kategorii czynów kwalifikujących się do objęcia warunkowym umorzeniem. Analiza podmiotowo-przedmiotowych okoliczności czynu uprawniała do wniosku, że stopień jego społecznej szkodliwości nie jest znaczny, a postawa i warunki osobiste oskarżonego pozwoliły prognozować, że pomimo umorzenia postępowania porządek prawny nie dozna w przyszłości z jego strony żadnych naruszeń.

D. K. godził wprawdzie w cenione dobro prawne, jakim jest cudze poczucie bezpieczeństwa, ale uczynił to pod wpływem chwilowego, przemijającego gniewu, o czym świadczy fakt, że jego zachowanie miało charakter jednorazowy. Wypowiedziana przez niego groźba ograniczyła się do jednego zdania skierowanego jednocześnie do trojga adresatów i nie towarzyszyły jej żadne inne gesty, czy słowa mogące podnosić poziom obaw pokrzywdzonych, że groźba ta zostanie spełniona. Modyfikacja oczywiście błędnej konstrukcji wielości czynów zastosowanej w akcie oskarżenia i przyjęcie w ich miejsce jednego występkę przywracało zatem proporcje pomiędzy rzeczywistą wagą naruszenia prawa, a jego kwalifikacją prawną tonując jednocześnie obraz zachowania oskarżonego. Zdarzenie miało swoje ewidentne podłoże emocjonalne, związane z funkcjonowaniem na lokalnym rynku sklepów konkurujących w tej samej branży i poza jednorazowym epizodem nie miało żadnych innych konsekwencji. D. K. działał motywowany troską o dobre imię swojego pracodawcy występującego pod uznaną marką (...), pod którą niejednokrotnie się podszywano szkodząc jej wizerunkowi. Sposób jego działania nie przybrał żadnej szczególnej formy, lecz sprowadzał się do odbycia jednej rozmowy z pracownikiem konkurencyjnego sklepu w toku, której padło zdanie „lby wam z karków spadną”. Choć trudno zaprzeczyć, że ta wysoce nieparlamentarna fraza zawiera w sobie cechę groźby karalnej i została zinterpretowana, jako zapowiedź pozbawienia życia, to jednocześnie towarzysząca jej uzasadniona obawa, że zostanie ona spełniona była krótkotrwała i nie osiągnęła poziomu wyjątkowej paniki. Przeciwnie, dzięki przytomnej analizie R. K. bardzo szybko stało się jasne, że pogroźkę wypowiedział kierownik konkurencyjnego sklepu, a nie anonimowy gangster, co bez wątplenia złagodziło stres i redukowało obawę o bezpieczeństwo pokrzywdzonych. Moment popełnienia przestępstwa został utrwalony dzięki kamerom przemysłowym, co pozwala stwierdzić, że rozmówca oskarżonego – K. J. nawet nie przerwał swojej pracy i spokojnie kontynuował ją już po przyjęciu do wiadomości słów D. K.. Wszyscy pokrzywdzeni w toku rozprawy zgodnie przyznali, że ich obawy o realizację groźby stopniały i trudno oprzeć się wrażeniu, że boleśniej niż samą groźbę w/w odczuli uszczerbek na godności osobistej wywołany niewłaściwym zachowaniem oskarżonego.

Sam D. K. przeprosił pokrzywdzonych i szeroko opisał okoliczności, które skłoniły go do wizyty w konkurencyjnym sklepie. W świetle jego przekonującej relacji nie może być cienia wątpliwości, że incydent z 8 listopada 2017 r. stanowił efekt nadmiaru emocji, podsycanych systematycznym podszywaniem się pod markę (...). Emocje te postępowanie karne skutecznie wytłumiło i z pewnością miało duży walor edukacyjny. Oskarżony dotąd nie miał zatargów z prawem, jest człowiekiem wiodącym ustabilizowane życie, jako kierownik sklepu cieszy się zaufaniem swojego pracodawcy. Nie ma żadnych powodów, aby wątpić, że zastosowana forma reakcji na przestępstwo będzie dla niego wystarczającą nauką, co jednocześnie czyniło wystarczającym zastosowanie minimalnego, rocznego okresu próby. Efekt resocjalizacyjny utrwalił orzeczone z mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk świadczenie pieniężne w kwocie dostosowanej do wagi czynu i sytuacji materialnej sprawcy.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 627 kpk, przy czym na wydatki Skarbu Państwa złożyły się koszt uzyskania karty karnej i ryczałt za doręczenia. Opłatę wymierzono stosowanie do art. 7 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. 1983 r. Nr 49 poz. 223).